

F32/04 m.1/04

### Johnson wprowadza środki ostrożności

WASZYNGTON PAP. Prezydent Johnson wprowadził środki ostrożności, które mają zmniejszyć możliwość sparaliżowania pracy rządu USA wskutek nagłej śmierci lub nieobecności ministrów. Johnson rozporządził, aby w razie podróży towarzyszącej ministrowi nie lecieli razem w zbyt licznej grupie. Prezydent ustalił ponadto, iż stolicy USA nie może opuścić jednocześnie zbyt wielu ministrów.

### Zaginęli dwaj alpinści

LONDYN PAP. Poszukiwania dwu szwajcarskich alpinistów zaginionych w masywie Mount Cook (najwyższy szczyt Nowej Zelandii) zostały przerwane w dniu 8 stycznia. 4-osobowa ekipa ratunkowa nie natrafiła dotychczas na ślady zaginionych. Alpinści szwajcarscy po raz ostatni byli widziani na jednym ze szczytów gór 28 grudnia ub. roku.

ROK ZAŁOŻENIA — 1948

WYD. AB Nr 6 (9036)

Cena 50 gr.

**ŚRODA, 8. I. 1964 r.**

# Kurier

## szczeeciński

WARSZAWA PAP. Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki otrzymał od Papieża Pawła VI depeszę wyrażającą szacunek i wdzięczność, w której Papież zapewnia o swych gorących modłach za dobrobyt narodów i pokój w sprawiedliwej i braterskiej miłości wszystkich narodów.

### Wymiana depesz Paweł VI - A. Zawadzki

W odpowiedzi przewodniczący Rady Państwa stwierdził, że niezmiennym dążeniem rządu i całego narodu polskiego jest umocnienie i utrwalenie pokoju, oraz stały rozwój przyjaźnych stosunków między wszystkimi narodami.

## Nowy rok pod znakiem dobrych perspektyw

### Wystąpienie U Thanta na Uniwersytecie Columbia

NOWY JORK PAP. Obecna sytuacja sprzyja rozwiązaniu pewnych problemów trwających stosunki międzynarodowe w latach powojennych — oświadczył sekretarz generalny ONZ U Thant, w przemówieniu wygłoszonym wczoraj na Uniwersytecie Columbia.



Porozumienia zawarte we wszystkich tych punktach po lepszą klimat między narodowy — powiedział U Thant. „Doświadczenia historii uczą — podkreślił sekretarz generalny ONZ — że jeśli nie będziemy energicznie posuwać się naprzód wtedy, gdy istnieje pomyślna atmosfera, nastąpi zwrot i będziemy bezsilnie dryfować od kryzysu do kryzysu, dopóki, dopóki w końcu nie znajdziemy się w obliczu prawdziwej wojny”.

### W Kongresie USA O RĘDZIE o stanie państwa

WASZYNGTON PAP. We wtorek rozpoczęła się druga sesja 88 Kongresu amerykańskiego. Dziś odbędzie się wspólne posiedzenie obu izb, na którym prezydent Johnson wygłosi swoje pierwsze oświadczenie o stanie państwa.

OŚWIADCZYŁ ON, że po zawarciu moskiewskiego układu o częściowym zakazie doświadczeń nuklearnych powstała atmosfera złączenia napięcia międzynarodowego. Nowy rok rozpoczął się pod znakiem perspektyw ograniczenia zbrojeń i sił zbrojnych.

Na największą uwagę w dzie dzinie rozbrojenia — powiedział U Thant — zasługują obecnie takie problemy, jak niedopuszczenie do rozwoju szpiegostwa i zniszczenia wszystkich środków z wyjątkiem ustalonej ograniczonej ilości w pierwszym etapie realizacji programu powszechnego rozbrojenia.

### Eksplozja w kościele Ginie 20 osób

NOWY JORK PAP. W kościele w meksykańskiej wiosce Teotihuacan leżącej w odległości około 100 km od stolicy kraju, miasta Meksyku, nastąpiła eksplozja składowanych tam materiałów wybuchowych, z których miano fabrykować petardy używane z okazji świąt religijnych. Eksplozja nastąpiła w momencie, gdy kościół był przepelniony wiernymi. 20 osób zginęło, a 40 innych odniosło obrażenia.

### Francoise DIOR rozwodzi się?

LONDYN — PARYŻ. Szerokim dzienników brytyjskich donosi o złożonym w Paryżu oświadczeniu siostrzenicy Diera — Francoise Dior, że rozwodzi się ona z przywódcą faszystów brytyjskich Colinem Jordanem, którego poślubiła przed trzema miesiącami. ZARÓWNO ŚLUB TEN przez prowadzony według „starogreckich” rytuałów, jak i uprzednio bojówkarsko-wieczorna działalność Jordana, przywódcy „brytyjskich narodowych socjalistów”, wywołały w swoim czasie dość dużą sensację w Londynie. Obecnie Francoise oświadczyła reporterowi „DAILY MIRROR” m.in.: „myślałam, że wychodzę za wodza i bohatera a okazało się, że zamiast tego poślubiłam drobniomieszkańskie zero...”

NAJPIĘKNIJSZA 64



BURGUNDIA PRZEJĘŁA TYTUŁ „MISS FRANCJI”  
Podczas nocy sylwestrowej w Orly panna Arlette COLLOT z Burgundii (wzrost 1,70 cm, 59 cm w talii) została wybrana „Miss Francji”. Po zwycięstwie, nowa królowa otrzymała koronę z rąk Genowefy Mercier — „Miss Paryża”.  
(foto „L'Humanite”)

### Nowa sensacja w medycynie Niewiarygodne odkrycie

MŁODEMU BADACZOWI Z UNIWERSYTETU W OREGON (USA) dr Stanleyowi JACOBOWI zdarzyło się, że z próbkami zawierającej produkt uboczny pulpy drzewnej zwany dimethyl sulfoxide (DMSO) — kilka kropli płynu rozlało się na rękach. Płyn zaczął szybko przenikać w skórę, a po kilku chwilach uczonego poczuł w dziedzinie tajemnic przyrody. Odkrycie określono jako wprost niewiarygodne. Właściwości absorpcyjne płynu DMSO dla ciała ludzkiego sprawiają, że mogą okazać się zbyt czyste... igły do bolesnych zastrzyków. Tak więc np. choremu na cukrzycę, zamiast codziennych zastrzyków z insuliny wystarczy posmarować ramię mieszaną tego leku z DMSO. Ale to jeszcze nie wszystko: płyn okazał się również silnym środkiem usmierzającym ból. Na razie wypróbowano skuteczną czność DMSO na zwierzętach i na grupie ludzi, przystąpiono już jednak do szerszych klinicznych badań dla dokładnego sprawdzenia wszelkich przejawów stosowania preparatu.

Proces Treneta  
PARYŻ. Przed trybunałem w Aix-en-Provence rozpoczyna się w dniu dzisiejszym proces znanego piosenkarza francuskiego Charlesa Treneta oskarżonego o obrazę moralności. Proces odbywać się będzie najprawdopodobniej przy drzwiach zamkniętych.

**Na 6 trafień**

w P. O. nr 6 padła

**GLÓWNA WYGRANA w „Gryfa”**

**145.241 zł**

SPRÓBUJ szczęścia i Ty! 51-K



W SZCZECIŃSKICH ZA KŁADACH MATERIAŁÓW BIUROWYCH zespół racjonalizatorski zakładów opracował elektryczny szybowacz biurowy bardzo prosty w konstrukcji, składa się bowiem tylko z urządzenia szypułującego, elektromagnesu, lampki kontrolnej i wyłącznika. Wejdzie on do produkcji w 1964 r.

NA ZDJĘCIU: prototyp szybowacza elektrycznego, w głębi — tego samego typu wzór austriacki. (CAF - fot. Wezzer)

### Powstała Sekcja Morska TNOiK

WCZORAJ w Domu Rybaka odbyło się zebranie organizacyjne Sekcji Morskiej Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa. Po referacie i dyskusji, nakreślających zadania sekcji, zebrani dokonali wyboru 9-osobowego zarządu. Przewodniczącym Sekcji Morskiej został S. Arabczyk z PZM, a wiceprzewodniczącymi — J. Włodarczyk z „Gryfa” i J. Grenke z ZPS.

### MOZEUM pod kolegiatą

W PODZIEMIACH wiślickiej kolegiaty powstaje niezwykłe ciekawe muzeum wykopalisk odnalezionych w tym starym mieście. Będą to przede wszystkim wyroby ceramiczne i szklane, a poza tym fragmenty murów kościoła z 9 i 11 wieku. (ab)

## Oskarżeni patrzą na zegarki

### Refleksje na sali sądowej

KAŻDY z 23 OSKARŻONYCH W PROCESIE ZBRODNIARZY OŚWIECIMSKICH MA NA SUMIENIU NIEJEDNĄ ZERODNIĘ. Są one zresztą spisane w 700-stronicowym akcie oskarżenia, który zawiera tysiące nazwisk i numerów, oznaczających anonimowe ofiary. Przy każdym z nich adnotacja: zagazowany, zabity zastrzykiem fenolu, rozszarpany przez psy podczas ucieczki...

Oskarżeni słuchają tego z obojętnymi, nawet znużonymi minami, raz po raz spoglądając na zegarki gdy posiadzenie się przeciąga. Ta wręcz nieprawdopodobna postawa staje się zrozumiała, gdy weźmiemy pod uwagę, że sąsiedzi w Frankfurcie oprawy nie czują się bynajmniej osamotnieni w obliczu trybunału. Intelektualni inspiratorzy zbrodni dokonanych w Oświęcimiu i gdzie indziej, dotychczas uniknęli kary i lojalnym wykonawcom swych rozkazów udzielają dzisiejszego poparcia. Dzięki podobnym osobistościom jak doktor Globke, który w spokoju ducha oczekiwał się „zasłużonej” emerytury, kat Oświęcimia Boger i inni jemu podobni mogli przez wiele lat pędzić zaney żywot w rodzinnych stronach, jako szanowani obywatele Republiki Federalnej. Te same osobistości zorganizowały też zawczasu odpowiednią obronę oskarżonych.

Proces oświęcimski przypomina światu czym był hitlerizm, do czego doprowadził. Pokazuje to wszystko nowemu pokoleniu, które dojrzało w świetle bez obowoznych dymów krematoryjnych.

Ale jednocześnie proces toczyący się obecnie w starej sali magistratu frankfurckiego przy pomina, że wciąż jeszcze działają w Niemczech zachodnich sily, które kiedyś uderowały drogę faszystowski i wojnie. (m.j.)

### MTP po raz 33

# W Poznaniu znów pięć kontynentów

CHOĆ zima mrozem dmucha, a do czerwca jeszcze niemał pół roku, w Poznaniu trwają intensywne przygotowania do tegorocznych XXXIII Międzynarodowych Targów Poznańskich, które odbędą się w dniach 7—21. VI. Organizatorzy przewidują, że w imprezie tej wezmą udział wystawcy z około 60 krajów. Z dotychczasowych, przewidywanych zgłoszeń wynika, że podobnie jak w latach poprzednich na MTP będą reprezentowane wszystkie kontynenty.

WIELU wystawców zwróciło się do Zarządu Targów o przyznanie im większej powierzchni wystawowej.

Szwecja pragnie zwiększyć swą ekspozycję 300 m kw., Belgia — o 500, Wielka Brytania — o 750, NRD — o 800, a Węgry — o 2 200 m kw. W tej sytuacji z największymi ekspozycjami (prócz Polski), przekraczającymi 4 000 m kw., wystąpią w br.: CSRS, NRD, NRF, USA, Wielka Brytania i ZSRR. Z bogatszą ofertą towarową wystąpi też Australia, gdyż oprócz „Wool Secretariat”, który uczestniczy tradycyjnie w MTP, odrębne stoiska przygotowują firmy z Sydney. Udział w stoisku zapowiadają też firmy z Hong-Kongu, które dotychczas nie miały w Poznaniu ekspozycji.

ZNACZNIE bogatszą ofertę niż w latach ubiegłych przedstawiają na XXXIII MTP kraje członkowskie RWPG, które zwiększają swe ekspozycje łącznie o ponad 3 000 m kw.

W sumie ekspozycja zagraniczna będzie obejmować około 60 000 m kw., a więc 55 proc. terenów targowych.

W ekspozycji polskiej na pierwszy plan wysunie się oferta przemysłu ciężkiego, którego przewidywany eksport ma wzrosnąć w 1964 r. o 17 proc.

Uwzględniając zwiększone zapotrzebowanie wystawców na powierzchnie ekspozycyjną, Zarząd Targów rozbudowuje w dalszym ciągu tereny wystawowe. Obecnie trwa budowa dwóch nowych pawilonów o łącznej powierzchni 2 000 m kw., które będą oddane do użytku przed otwarciem XXXIII MTP.

## List z kraju

### Elektryczne piece z Brzegu

W ZAKŁADACH PRZEMYSŁU TERENOWEGO w Brzegu na Opolszczyźnie przystąpiono do masowej produkcji nowoczesnych pieców elektrycznych dających nowe rozwiązania w ekonomicznym i prostym w obsłudze ogrzewaniu mieszkań. Projekt konstrukcji nowego nie produkowanego u nas dotychczas typu pieca elektrycznego powstał w wyniku długotrwałej

i ścisłej współpracy zakładu produkcyjnego z zakładem naukowym. Projektantem nowego typu pieca jest prof. Józef SOCHOR z Katedry Grzejnictwa Politechniki Łódzkiej. Podstawowym surowcem do produkowanych w Brzegu pieców są bloki chromomagnezytowe, pianobeton, drut oporowy oraz estetyczny korpus metalowy.

Dzięki zastosowaniu bloków chromomagnezytowych piec ma duże właściwości akumulowania ciepła. Może on pobierać energię elektryczną nocą, a więc w tzw. godzinach pozaszczytowych i ogrzewać mieszkania w ciągu następnego dnia czasu godzin będąc całkowicie wyłączonym z sieci elektrycznej.

Zużycie energii elektrycznej w ciągu godziny waha się w granicach od 1,5 do 3 kilowatów, a więcej w porównaniu z ceną węgla jest o znacznie tańszy w eksploatacji od tradycyjnych pieców kalfowych nie licząc innych dodatkowych kosztów wypływających z prostej i „czystej” obsługi.

Tytułem próbn pierwsza partia 20 takich pieców dostarczona została do eksperymentalnemu budownictwu mieszkaniowemu w warszawskiej dzielnicy Śródmieście. Elektryczne piece z Brzegu eksperymentalnie wystawiane tam są do mieszkań w miejsce tradycyjnych pieców kalfowych. Jeszcze w roku bieżącym Zakłady w Brzegu wyprodukują pierwszych 200 pieców. O zainteresowaniu tą nową produkcją najlepiej świadczy fakt, że nadano Brzegu oferty na przyszły rok obejmują już na 5 000 pieców elektrycznych. (EAP)

TRWAJĄ też prace wykończeniowe w nowym hotelu „Orbis” — „MERCURY”, który zapewni 600 miejsc dla targowych gości. Na przystanku Poznańskim w budowie hotel, a w bezpośrednim sąsiedztwie terenów targowych kontynuowane są prace przy poszerzeniu ulic i urządzaniu parkingów.

## „Polska Jagiellonów” — książką roku

WARSZAWA PAP. Już po raz piąty czytelnicy „KURIERA POLSKIEGO” w dorocznym plebiscycie wybrali „Książkę roku”. Tytuł książki roku 1963 zdobyła „Polska Jagiellonów” Pawła JASIENICY, wydana przez PIW.

## Z bocianiego gniazda

- STATKI NA WEJŚCIU:
- S/S „MALBORK” — z Danii pod balastem.
  - S/S „KATOWICE” — z Danii pod balastem.
  - S/S „SŁAWNO” — z Danii pod balastem.
  - S/S „NOTEC” — z Danii pod balastem.
  - M/S „BORUTA” — z Gdańska pod balastem.
- STATKI NA WYJŚCIU:
- S/S „SOLDEK” — do Danii z węgłem.
  - S/S „MALBORK” — do Danii z węgłem.
  - S/S „BRYGADA MAKOWSKIEGO” — do Danii z węgłem.
  - M/S „CZOCHELIK” — do Hamburga z drobnicą.
- „PERKUN” NA TRASIE
- ŁODZIACZ PRO — „Perkun” rozpoczął zimową służbę na trasie wodnej Szczecin — Świnoujście. Utrzymuje on żeglowność na torze wodnym, gdyż ostatnie mrozy ponownie pokryły Zalew Szczeciński taflą lodu.
- 7 STATEK - PRZETWORNIA
- OSTATNIO w Gdyni podniesiono banderę na 7 statku - przetwornicy „Jowisz” wybudowanym przez Stocznię Gdańską dla „Daimoru”.

## Pod Białymstokiem zaszereżono taksówkarza

BIAŁYSTOK PAP. Mieszkańcy Białegostoku zostali wstrząśnięci potworną zbrodnią, która dokonana została 6 bm. na osobie taksówkarza, 40-letniego Władysława Wolejszo.

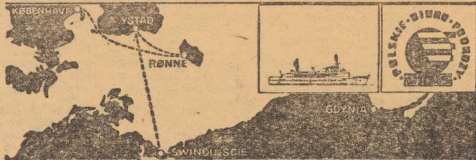
W miejscowości Kuriany pod Białymstokiem znaleziono opuszczoną taksówkę marki „Wolga”, a w niej zwłoki zamordowanego kilkoma wystrzałami z pistoletu taksówkarza.

W wyniku wszczętego natychmiast pociągu funkcjonariusze MO ujęli wkrótce dwóch osobników podejrzanych o dokonanie morderstwa. Ze względu na dobro śledztwa nazwiska podejrzanych oraz bliższe szczegóły zbrodni trzymane są w tajemnicy.

NY HELARS-FERGERUTE TIL POLEN FRA APRIL

FERIE I POLEN på den 600 km lange Østersøkyst

Luksusturisten Jens Koføed sejler hver søndag og onsdag København-Rønne-Ystad-Swinoujście. Færger har plads til 1.200 passagerer og over 100 biler.



Ferie-visa for indtil 7 dage til skandinaver udstedes ombord på færgen

Eftlad pension på hotel og pensionat fra ca. 35 kr. om dagen. Billige udflugter arrangeres til hele Polen. Rige muligheder for at dyrke badeliv og ridning. Ruten er den bedste og letteste vej for bilister til det sydlige Europa: Italien, Jugoslavien, Ungarn, Rumænien etc. Yderligere oplysninger og pladsreservation fås hos det polske rejsebureau ORBIS' repræsentanter i Danmark.

CHOCIAŻ do rozpoczęcia sezonu turystycznego pozostało jeszcze trochę czasu, w prasie krajowej skandynawskich „Orbis” reklamuje już uroki wakacji w Polsce, potecając dogodnie położenie promowe Ystad — Swinoujście.

Stowarzyszenie rozbitków „LAKONII”

LONDYN PAP. Dziś odbywa się pierwsze zebranie „Stowarzyszenia rozbitków „Lakonii”. Rzecznik stowarzyszenia odwołał informacje o temacie miejsca zebrania i porządku dziennego.

Polonica kulturalne

♦ O polskich filmie znowu głośno na łamach prasy światowej. Rezydent bratysławski „Ludu” do koniaku oceny filmu „Miłość dwudziestolatków”, skądinąd się z pięciu nowel, z których każda nakreślił reżyser innego państwa — stawia na pierwszym miejscu Andrzeja Wajdy, najwyżej spośród filmów festiwalu Filmowego w Oberhausen, Hilmar Hoffmann na łamach dziennika „Neue Rhein Ruhr Zeitung” stawia Polskę jako przodujący w świecie kraj w zakresie filmu krótkometrażowego. Wreszcie w „Lettres Françaises” Robert Grelier najwyżej spośród filmów dokumentalnych ocenia film Jerzego Bossaka „Requiem dla 500 tysięcy”.

♦ Reprezentacyjny Zespół Pieśni i Tańca Związku Zawodowego Włóknarzy im. Harmana z Łodzi zakończył kilkutygodniowe tournée po Wietnamskiej Republice Ludowo-Demokratycznej, Chińskiej Republice Ludowej, Koreańskiej Republice Ludowej, Demokratycznej Republice Mongolskiej Republice Ludowej, spotykając się wszędzie z serdecznym przyjęciem publiczności.

♦ Na II biennale sztuki międzynarodowej, zorganizowanym na Sardinii w Iglesias i Carbonia, Polacy otrzymali wysokie wyróżnienia. Juliusz Narzyński otrzymał złoty medal z zakresu malarstwa, Irena Siankiewicz — złoty medal z zakresu grafiki i Anna Krzymianska — srebrny medal za rzeźbę.

♦ Polski Teatr Ludowy we Lwowie, będący amatorem zespołem artystycznym, wystąpił już z 20 premierami — komedia Józefa Korzeniowskiego „Panna meżatka”, Polski Teatr Ludowy cieszy się dużą popularnością w zachodnich rejonach Ukrainy.

♦ W bratnie nam Czechosłowacji z roku na rok zwiększa się ilość przekładów dzieł polskich pisarzy i naukowców. Ostatnio ukazały się tu: książka J. Witajny „Wojna, społeczeństwo, polityka w Stanach Zjednoczonych”, powieść A. Fiedlera „Wyspy Robinsona” i zbiór reportaży L. Wolanowskiego „Zwierciadło bogini”. [c]

SARMACI OD PARADY

(Korespondencja własna z Londynu)

DZIWNIE JEST TO „MIKROSPÓŁCZEŃSTWO”, jakie stanowi andersowska emigracja w Londynie.

— Sama Ania Anders składała mi gratulacje! — moja jedenastoletnia rozmówczyni jest dumna. Dzień przedtem, w niedzielę, na kolejnej akademii wygłosiła zaraz po Homarzu, wiersz po polsku. Ow wiersz był właśnie przyczyną gratulacji. Obie dziewczynki chodziły do tej samej angielskiej szkoły. Córka Andersa gratulowała koleżance po angielsku. Gdy wyraziłam zdziwienie, usłyszałam:

— Przecież nie mogła do mnie mówić po polsku w obecności innych ludzi!

w drugim”. W ten sposób stawali się zdobywcami statusu społecznego, którego w Anglii, mimo bogactwa, nie udaje się im osiągnąć.

Jedyną na przyjęciu Angliki wdał się w rozmowę z fizykiem. Słyszałam potem jego relacje.

— Ten fizyk powiedział mi: „Wie pan, ja już jestem właściwie całkowicie „British”.

I KRÓTKI KOMENTARZ ANGLIKA:

— Pachnie od niego obcością od kilometr, dobrać po angielsku nie umie, a mówi, że jest „British”. Dziwił ludzi. Tak dziwił i nieporadnie. Nawet nie wiedział, jak do Angliki podejść, choć tak bardzo im na tym zależy. Totalnie tyrać Polaków w Londynie traktuje się z ową przyswojoną angielską wyższością. Polacy to ciut wyżej niż kolorowi, a kolorowi też bardzo mało.

Zyczyłowy Anglik przedstawił mi kolegom jako Rosjanek. Gdy protestowałam, powiedział:

— Daj spokój. To tylko dla ciebie lepiej. Rosjanie są u nas w cenie.

Rwa BERBERYUSZ

NA WSZYSTKIE OKAZJE

POLACY W LONDYNIE kulturowo ja w szczególności sposób swój patriotyzmu, a z drugiej strony... wstąpiła się swojej polskości. Wszelkiego rodzaju okazje imprezy, jak Dożynki — największa zabawa roku (organizatorem Anders w charakterze gospodarza) akademie rocznicowe, Mikolaje, Sylwester — to specjalnie mniejszości polskiej, najliczniejszej zresztą w Londynie. Emigracyjny

„Dziennik Polski” roi się od ogłoszeń typu: tradycyjne „Andrzejki”, tradycyjny „Siedzik”, tradycyjna wieczera wigilijna: barszcz z uszkami, karp smażony, pierożki z kapustą (wszystko to w Anglii dania delikatowe!).

WSTYDLIWY... JEZYK

KAŻDA NIEMAL londyńska dzielnica ma swoją szkołękę sobotnią dla polskich dzieci. Uczą tam polskiego i historii Polski, korzystając notabene, z podręczników krajowych na swój sposób tylko komentując fakty. W szkołkach sobotnich odbywają się też lekcje polskich tańców w ludowych strojach. A z ust tych wszystkich krakowiaków, górali i kujawiaków płynie najczystsza angielszczyzna.

— Dzieci, przypominam o umówione: na trzy godziny zapominamy, że umiemy po angielsku! Mówimy tylko po polsku! — tymi słowami zaczynają się każdej soboty lekcje.

— Ale zaraz nauczycielka zwraca się do mnie z wyjaśnieniem:

— To jest, oczywiście, niewykonalne. Dzieci i tak mówią między sobą po angielsku.

Na całą szkołę jest jedna dziewczynka, która mówi dobrze po polsku, ale dziecię się z niej śmieją: „Ma takich starszych rodziców i tak ich słucha. Jak każą jej mówić po polsku, to mówi!”.

WAKACJE W POLSCE

Z OKAZJI imienin Barbary byłam na przyjęciu u Polaków. Dla dzieci wyprawia się już tylko urodziny, ale starsi obchodzą tradycyjnie polskie imieniny. Starsi, to znaczy pokolenie trzydziestolatków. Szkołę średnią i wyższe studia odbyli już na obczyźnie. Mimo to nie są w pełni zaklimatyzowani. Językiem, którym się mówiło na przyjęciu był wyłącznie polski. Towarzystwo profesjonalne: fizyk, chemik, lekarz, nauczyciele, handlarz ubelbowlanymi pokojami. Oczywiście ten ma się najchętniej. Toż zjechał wytwornym wozem, a jego żona wystąpiła w najdłuższej koalicji. Tematem rozmów były wrażenia z wakacyjnych pobytów w Polsce. Państwo od pokoi ubelbowlanych stawali w Polsce wyłącznie w apartamentach. „Pani Bandaranaike w jednym apartamencie, a my

Z dnia na dzień

CYPRYJSKIE POWIKŁANIA

KOMPLIKACJE wywołane przez wydarzenia na Cyprze na przełomie roku pogłębiły się jeszcze. Stanu tego nie zmieniła zapowiedź zwolnienia w połowie stycznia konferencji w Londynie w sprawie Cypru, z udziałem zainteresowanych stron — W. Brytanii, Grecji i Turcji jako gwarantów niepodległości wyspy oraz przedstawicieli greckiej i tureckiej ludności wyspy.

PREZYDENT CYPRU, Makarios, zapowiedział zniszczenie „układu o gwarantach” z W. Brytanii, Turcją i Grecją i „układu o sojuszu” z Grecją i Turcją, oznaczających de facto kontrolę tych państw nad Cypru.

ZAJŚCIE NA CYPRZE do-prawdziły do poważnych zaburzeń w NATO, jak to pokazała paryska sesja Rady Pakietu Atlantycznego, gdzie starli się ostro przedstawiciele Aten z reprezentantami Ankarą, grupujące otwartą interwencję zbrojną.

Niewiagłość Makariosa jak i implikacje w tonie NATO budzą rosnące zaniepokojenie Londynu. Zdenerwowanie rozumiałe, jeżeli się uważa, że ostateczną sprawę jest dla Londynu zachowanie brytyjskich baz wojskowych na Cyprze, najpotężniejszych we wschodniej części Morza Śródziemnego. Utrzymywanie tarc wewnątrznych na wyspie, poprzez korzystanie zatoryzującą mniejszość ludności, sprzyjać mało właśnie przedłużeniu istnienia tych baz.

Tymczasem wydaje się, że Londyn przeliczył się w swoich rachubach. Obrona wojskowych interesów brytyjskich na Cyprze stała się dzisiaj ciężarem nie do zniesienia wobec zagrożenia kolonialnych interesów angielskich w innych rejonach świata, m. in. w Aden. Wielka Brytania nie może nadążyć z uruchamianiem rezerwy. [r]

WIEDZĄ SĄSIEDZI...

PONIEWAŻ odpowiedzi kapitanów dwóch bałtyckich portów — Rygi i Kopenhagi nie otrzymaliśmy przed wydaniem numeru noworocznego — aby uzupełnić obraz naszej ankiety — publikujemy je obecnie. Daj — odpowiedź kapitana portu w RYDZE — STEFANA SIWCOWA, nadesłana nam przez kolegów z redakcji organu KC KPL — „CINIA”.

— Co było najważniejszym wydarzeniem w pańskim porcie w 1963 r.?

— Odpowiedź na tego rodzaju pytanie w dwóch słowach — mówiąc prawdę — rzecz wcale niełatwa. W porcie dzieje się tyle ważnych i ciekawych rzeczy, że wybranie jednego, najważniejszego wydarzenia roku nie jest takie proste. Ponieważ jednak na pytania należy odpowiadać, postaram się wyłowić z bogactwa problemów — ten najważniejszy. Wydarzenie to miało miejsce 19 listopada 1963 r. W tym dniu do portu w Rydze zawinął „jubileuszowy”, tysięczny statek. Tysiąc statków, to wcale niemało, tym bardziej, że do Rygi nie zawiązują obecnie małe jednostki lecz duże, nowoczesne oceaniczne statki. W poszczególnych miesiącach 1963 roku nasz port przeładowywał tyle ładunków, ile w całym 1953 r. Plan roczny wykonaliśmy w pierwszych dniach grudnia, co było również jednym z ważnych wydarzeń w naszym porcie.

Jeżeli chodzi o moje osobiste życie, to mam nadzieję, że w czasie mego urlopu uda mi się zorganizować własnym samochodem, jaką wycieczkę po Związku Radzieckim. Trasy na razie nie zdradzę — to tajemnica. Jestem jednak przekonany, że wycieczka będzie bardzo ciekawa.

— Czego oczekuje pan w Nowym Roku zarówno dla swego portu jak i siebie osobiste?

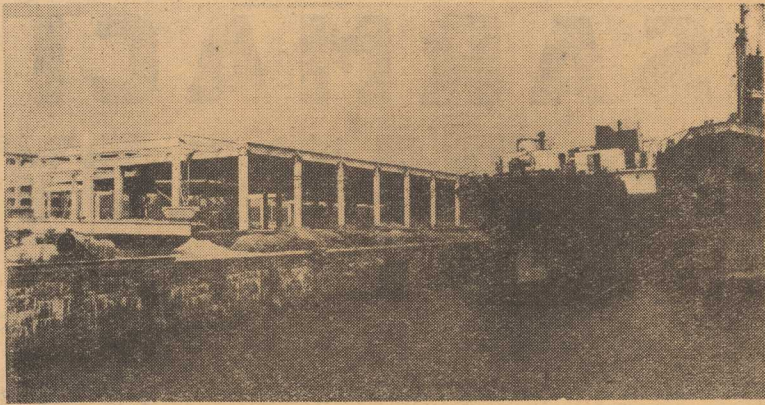
— W nowym 1964 roku oczekuję dalszego, poważnego wzrostu obrotów w ryskim porcie, ponieważ wymiana towarowa naszego handlu zagranicznego z zamorskimi krajami stale się

Krucha wolność

RZYM. Enio Pasquali należał w swoim czasie do grupy Włochów, która oskarżona o zrabowanie „skarbu Mussoliniego” była podejrzana o zamordowanie wielu krepujących świadków. Sprawa ta spowodowała głośny w 1949 roku proces. Pasquali przeżywał przez wiele lat za granicą, a ostatnio powrócił do Bolonii, gdzie ciągle grozi mu aresztowanie na mocy orzeczenia wydanego przedwieczniemu 14 lat temu. Nie został on wówczas uwolniony albowiem władze śledcze nie mogły odnaleźć kopii nakaazu aresztowania.



NA CYPRZE przetranszono ostatnio drogą lotniczą nowe oddziały wojsk brytyjskich oraz wiele sprzętu, helikopterów i samolotów wojskowych. NA ZDJĘCIU: oddziały brytyjskie na ulicach Nikozji. [CAF]



BARDZO zaawansowane są prace przy budowie bazy warzywniej na nabrzeżu Grec-kim. Stąd będą eksportowane cenione na rynkach zagranicznych polskie warzywa. Już w tym roku wykończona zostanie pierwsza sekcja wielkiego, 400 m długości mającego, magazynu. (w) Fot. St. Cieslak

Chcesz wiedzieć-przeczytaj

Dochód narodowy a stopa życiowa

„STOPA ŻYCIOWA”, „poziom życia”, to pojęcia bardzo szerokie i jakże często źle interpretowane. Tak np. sprowadzanie stopy życiowej tylko do spożycia towarów i usług materialnych jest złym uproszczeniem zagadnienia. W skład pojęcia „stopa życiowa” wchodzi bowiem, oprócz poziomu spożycia towarów i usług materialnych, także elementy jak: stan posiadania dóbr trwałego użytku (czyli tzw. majątek rodzinny), warunki i możliwości nauki, stopień korzystania ze świadczeń społeczno-kulturalnych, opieka zdrowotna, warunki mieszkaniowe, odpoczynku, pracy itp. Wszystkie te czynniki razem wzięte określają dopiero stopę życiową, poziom życia, warunki bytu społeczeństwa.

Poziom stopy życiowej jest bez pośrednio i pośrednio związany z dochodem narodowym. Bezpośrednio stopa życiowa społeczeństwa za-

leży od wysokości dochodu narodowego w tej mierze, w jakiej jest on dzielony na spożycie indywidualne i zbiorowe. Od tego bowiem ile dochodu narodowego przeznaczają na spożycie indywidualne zależy ilość konsumowanych dóbr i usług materialnych, stan posiadania dóbr trwałego użytku, a częściowo również warunki mieszkaniowe, warunki odpoczynku oraz korzystania ze świadczeń społecznych, z opieki lekarskiej i częściowo także warunki odpoczynku oraz usług z zakresu kultury i sztuki.

Druga część dochodu narodowego, tj. akumulacja ma również wpływ na stopę życiową. Stopa życia zależy pośrednio od poziomu akumulacji. W chwili bieżącej istnienie akumulacji powoduje, że niecały dochód narodowy jest przeznaczony na spożycie, ale przez akumulację zwiększamy ilość majątku produkcyjnego (bez czego nie mogłyby wzrastać dochód narodowy, w następnym okresie) oraz zwiększamy narodowy majątek nieprodukcyjny, co poprawia warunki życia zbiorowego, jakość towarów i usług, warunki mieszkaniowe, warunki pracy, sprawność sieci handlowo-usługowo-transportowej itp.

Jedyną drogą wzrostu poziomu stopy życiowej społeczeństwa socjalistycznego jest więc systematyczne zwiększanie dochodu narodowego, a to możemy osiągnąć tylko przez coraz lepszą wydajność pracy i oszczędzanie gospodarcze surowcami, paliwem, energią oraz przez lepsze wykorzystanie maszyn i urządzeń. Wszystkie więc zależy od ludzi, od nas samych. Z. LASKI

Kurier kulturalny

SKROMNOŚĆ A „SZAŁENSTWA”

SZYDZIMY z bezbębnych starców, ogarniętych spóźnioną namietnością grzywienia wybrank swych zgrzybiałych serc. A co powiedzieć o instytucjach, zapowiadających to promogromach „SYLWESTROWE SZAŁENSTWA”, które w rzeczywistości stoją się tylko przy razem aż nadto skromnych możliwości?

Refleksje te nasuwają się nam w związku z dwiema „szalowymi” imprezami sylwestrowymi, przegłosowanymi przez dwa zespoły artystów naszej operetki (w lokalu walmowym oraz w ZEM). Na pierwszej przeżyliśmy kilka miłych chwil w związku z występami Ireny BRÓDZINSKIEJ, na drugiej bawili nas nęsto komikom, Antoni KACZOROWSKI — i obojgu należało się słowo uznania. Ale reszta była nieciekawa, milczeniem i najchętniej ody scilibyśmy nad nią kurtynę, gdyby nie liczne a gwałtowne skargi, które napłynęły do nas od zawiązanej i rozgorzalonej publiczności.

CYBULSKIEGO NIE ZOBACZYMY

DYREKCJA Teatrów Dramatycznych w Szczecinie nadesłała nam komunikat, w którym „z wielką przykrością zawiadamia widzów” — że zapowiedziane i tylekroć okładane występy Zbigniewa CYBULSKIEGO w sztuce „PIATA KOLUMBIA” Hemingway’ego w ogóle się nie odbędą. Wisła tu grana będzie tylko do 12 dni. Dyrekcja teatru przeprosza publiczność za zawód.

W niedzielnym tygodniku na dzieńmu tenże Cybulski, zaprezentowany o to, jak mu się pracowało z zespołem artystów szczecińskich, podkreślił jako szczególną cechę tego zespołu — UCZCIWOŚĆ...

Co jednak powiedzieć o artyście, który podejmując się wykonania określonych obowiązków — a następnie, jak to się mówi popularnie — „wystawia do wiatru” zarówno kontrahenta, jak i publiczność?

ZUKROWSKI I WALDORFF W „13 MUZACH”

NAJBLIŻSZE plany programowe Klubu „13 Muz” przewidyują szereg interesujących imprez i wieczorów autorskich. Spotkamy się więc m. in. z popularnym pisarzem Wojciechem ZUKROWSKIM oraz znanym krytykiem muzycznym Jerzym WALDORFFEM.

WYSTAWA RYSUNKÓW BRZOZOWSKIEGO W KORYTOWIE

W OTWARTYM jesienią ub. roku Rejonowym Ośrodku Kultury w Korytowie oglądać można już drugą z kolei interesującą wystawę prac szczecińskich artystów. Pierwszą był zestaw akwarel Janiny KOSIŃSKIEJ, drugą jest ekspozycja rysunków Jerzego BRZOZOWSKIEGO.

Chory pracownik - istota nieznana

ABSENCA CHOROBYA to jeden z miliardów PRL. Rocznie pochłania od 60 do 85 milionów dniówek roboczych, każdy pracujący jest „na chorobie” średnio 7-10 dni w roku.

NASILENIE absencji chorobowej zależy przede wszystkim od trzech czynników: biologicznego, ekonomiczno-społecznego i środowiska pracy.

Wiek i płeć zatrudnionych grają decydującą rolę. Wiadomo, że ludzie starsi chorują rzadziej, lecz okres niezdolności do pracy trwa u nich znacznie dłużej niż u młodych, gdyż przeważają przewlekłe schorzenia układu krążenia, przewodu pokarmowego, narządów oddechowych, nowotworowe. Absencja chorobowa kobiet jest większa niż mężczyzn i wzrasta proporcjonalnie do liczby posiadanych dzieci.

25-30 proc. dni roboczych, traconych wskutek choroby, obciąża

Złom z Wisły

KILKA tysięcy ton różnego złomu wydobyła się z dna Srodkowej Wisły w czasie prac regulacyjnych tej rzeki. Poszukiwani jednak wzięli trwałą i przynoszą wciąż nowe niespodzianki. Niedawno np. wydobyto kilka kluczy samochodowych i in. urządzeń motoryzacyjnych pochodzących z transportu zatopionego koło Sandomierza w czasie wojny wrzesniowej w 1939 r. W transporcie znajdowało się również wówczas kilkadziesiąt ciężarówek. Tych rzeczy jednak nie zniesiono.

W CIENIU morskich potentatów pozostaje MORSKA AGENCJA w Szczecinie. Niczego bowiem nie produkuje, nie posiada statków ani potencjału przedadunkowego. Spełnia jednak ważną rolę agenta obcych armatorów, opiekuna ich statków oraz pośrednika między kapitanem statku a specyjalistami motoryzacyjnymi. Pracy agencja zajmuje również atrakcyjnego portu i dobra opinia o nim wśród zagranicznych armatorów.

Poprosiliśmy dyrektora MAS — JANA KWIAKOWSKIEGO o kilka słów na temat dorobku 1963 r. i zadań roku bież.

— Najwięcej wysiłków poświęciliśmy w 1963 r. na polepszenie obsługi statków liniowych obcych armatorów zawiązujących do naszego portu i ścisłą współpracę jak najwięcej jednostek po ładunku do Szczecina. Nastąpiło więc wzmocnienie linii Szczecin — porty Norwegii.

— Czy w sferze zainteresowań MAS pozostają tylko statki armatorów europejskich?

za warunki, w jakich odbywa się praca. Przypomnijmy choćby wykładki zatrudnienia „metrykał”. Mimo że absencja chorobowa jest u nas poważnym problemem społecznym i ekonomicznym — nie zdobyliśmy się dotąd na własne kompleksowe badania przyczyn absencji. Wyrywkowo prowadzi je — Zespół Ochrony Pracy CRZZ, Związek Zawodowy Metalowców, Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz Departament Profilaktyki i Lecznictwa Ministerstwa Zdrowia.

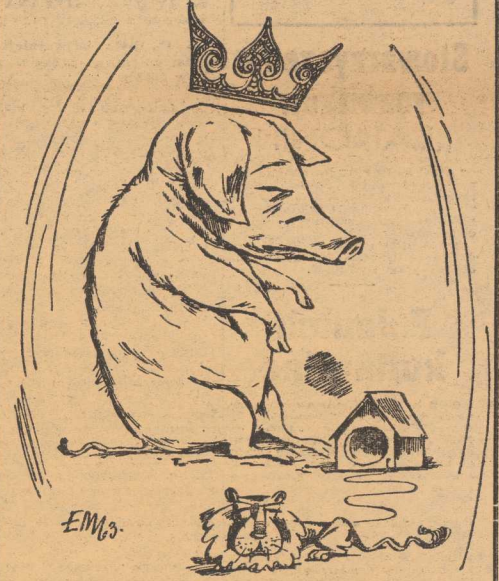
ZDOBYTE doświadczenia pozwoliły jednak na opracowanie nowego typu indywidualnej karty absencji chorobowej, która to karta pozwoli analizować przyczyny absencji, a w dalszej kolejności — podjąć próby likwidacji niektórych z nich.

Nowością w stosunku do dotychczasowych druków „L-4” jest to, że powiększono część „metrykał” karty. Mianowicie wypisuje się dane o płci, wieku, rodzaju, dacie i stanowisku pracy chorego, a w niektórych wypadkach również informacje o jego warunkach domowych.

AUTORZY karty twierdzą, że wbrew pozorom, nowy sposób rejestracji jest mniej absorbujący od dotychczasowego, ponieważ oszczędza czas przy wypełnianiu i sprawozdaniach zbiorczych. Jest to dodatkowy powód, dla którego nie tylko ZUS i Instytut Medycyny Pracy, lecz cała służba zdrowia powinna się posługiwać nowymi kartami. Będzie to pierwszy krok do poznania mechaniz-

mów, rządzących absencją chorobową w naszym kraju, do zmniejszenia tej absencji. (if)

Gdyby wszyscy ludzie byli jaroszami, królem byłaby kapusta...



Jego Królewska Mość: Schab! Rys. E. Messer

Co nowego dyrektorze?

— Nie, interesują nas armatorzy wszystkich kontynentów. Dzięki naszym zapewnieniom, statki armatora indyjskiego zawiązały do Szczecina nawet w czasie najcięższych mrozów, w okresie ubiegłej zimy. Wzrasta też w przeważającym udziale ładunków do i z naszego portu statkami narodowych armatorów państw Afryki Zachodniej — Ghany i Nigerii. Raz w miesiącu zawiązały do Szczecina statki Biak Line i Nigerian Nationale Line.

„Kurier” rozmawia z dyrektorem MAS - J. Kwiatkowskim

— Naszą współpracę z portem i spedytorem ułożyliśmy bardzo dobrze, chociaż nie ze wszystkich jesteśmy jeszcze zadowoleni. Niedostatek holowników w porcie jest przyczyną wielu kłopotów z armatorami, dla których każda chwila jest cenna. Są również trudności z pilotami. Brak też ciągle w porcie wody.

nia obsługi maklerskiej statków PZM oraz przygotowania się do obsługi promu „JENS KÖFOED”.

Decyzją MZ — MAS przejął obsługę maklerską wraz z dokumentacją statków szwedzkiego armatora. Dotychczas PZM sama załatwiała te sprawy. Oprócz zadań przejmujemy od PZM również kilkanaście statków. Powinno być bardzo obrotowe. PZM posłała nam na ręce delegację kilku ludzi, którzy wprowadzą pracowników MAS w te zagadnienia.

„JENS KÖFOED” ma po raz pierwszy zainwazować do Swinioujasta 4 kwietnia br. W najbliższym czasie zawinąć umowę z armatorem — Bornholmsøengen, na podstawie której będziemy w Polsce jego generalnym agentem. Rozbudujemy obecnie nasz biuro w Swinioujastie, omawiamy z Bartwigiem współpracę przy jego obsłudze.

Rozmawiał: A. KILNAR

# „SUWAK RACHUNKOWY“ sprzed 9 tysięcy lat?

WIADOMO, iż matematyka osiągnęła znaczny rozwój w starożytnym Egipcie, o czym świadczy wiele tekstów matematycznych, spośród których wyróżnia się słynny „Papiirus matematyczny” znajdujący się w Moskwie. Ale najstarsze egipskie hieroglify matematyczne nie przekraczają 2 tysiąclecia p.n.e. Tym większą więc sensację wzbudziły znaleziska ekspedycji archeologicznej, która pod kierownictwem paleontologa Jeana Anselina pracowała w rejonie zamieszkanym przez plemię Iszango, u podnóża wulkanu Wirunga i nad brzegiem jeziora Edwarda, a więc w samym sercu Afryki.

Geologiczne badania miejscowości potwierdziły, iż znaleziono tutaj ślady starożytnej cywilizacji odnoszącej się do epoki między 9000 a 6500 rokiem p.n.e.

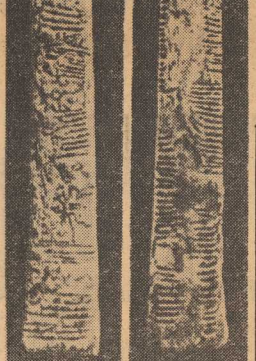
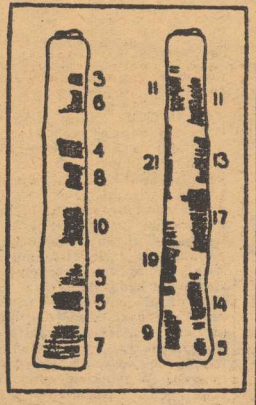
Najciekawszym przedmiotem znalezionym przez ekspedycję była długa kość zakończona kawałkiem twardego kryształu. Na powierzchni kości widać wiele nacięć ułożonych w określonej kolejności. Po uważnym zbadaniu charakteru tych nacięć uczeni doszli do wniosku, iż kość jest niczym innym jak pierwszym w dziejach ludzkości „suwakiem rachunkowym”.

Nacięcia są rozmieszczone w trzech rzędach. W pierwszym znajdują się grupy z 11, 13, 17 i 19 nacięciami, które widocznie obrazują proste liczby, to jest takie, które dzielą się przez jedynkę i same przez siebie. Łatwo jest zauważyć, iż liczby pierwszego rzędu mieszczą się między 10 i 20. Drugi

rzęd zawiera grupy składające się z 3, 6, 4, 8, 5, 10 i 7 nacięć. Ciękawie, iż w każdej parze grup liczba następująca jest dwa razy większa od poprzedniej. Wreszcie trzeci rząd składa się z grup nacięć tworzących liczby 11, 21, 19, 9. Są to przypuszczalnie 10+1, 20+1, 20+1 i 10+1.

Możliwie, że jest to pierwszy znany człowiekowi system liczb i rachunku. Zresztą prymitywne tablice rachunkowe starożytnych Chinczyków nie różnią się zbytnio od znalezionych w Afryce, chociaż wiek pochodził z znacznie późniejszego okresu.

Należy sądzić, iż wymieniony system rachunkowy pomocny był za równo znakomitym myślowym i rybakom jak i członkom plemienia Iszango nie tylko przy obliczaniu i podziale zdobyczy, lecz również przy wymianie nadwyżek z innymi plemionami.



Tak oto wygląda „suwak rachunkowy” sprzed 9 tysięcy lat.

Pierwsze systemy rachunkowe, które powstały w Afryce (Strodkowej, prawdopodobnie dotarły później do doliny Nilu, do starożytnych Egipcjan, a stamtąd — do mieszkańców Meksyku i Indii. (Według „Technika-Melodiozy” opracował E. T.)

## Klejony odrzułowiec

EFEKTYWNYM przykładem znakomitej jakości nowoczesnych klejów może być nowy amerykański odrzułowiec pasażerski Convair-550. Elementy jego skrzydeł są złączone w mocną (i to jak mocną!) całość za pomocą kleju 3-M, wykonanego w postaci biony. Skrzydła przechozą potężną montażu przez ogromne autoklawy, gdzie pod działaniem wysokiej temperatury i ciśnienia klej twardnieje. Zastosowanie kleju pozwoliło też nać kadłubowi samolotu aerodynamiczny, opływowy kształt. (NNT-PAP)



W KATEDRZE Podstaw Telekomunikacji Wydziału Łączności Politechniki Wrocławskiej uruchomiony został laser neonowy — będący najwyższej klasy przyrządem tego rodzaju spośród działających w kraju.

Wrocławski laser skonstruowany został przez zespół pracowników Katedry Podstaw Telekomunikacji oraz Instytut Elektroniki: doc. Z. Godziński go, mgr J. Kupkę, mgr K. Jarosza oraz inż. inż. A. Fijewskiego, R. Pitca, E. Łatkę i W. Garczyńskiego.

Nowy polski laser służyć będzie do doświadczeń naukowych i praktycznych z dziedziny łączności i miernictwa. NA ZDJĘCIU: docent Z. Godziński przy pulpicie lasera. (CAF — fot. Wołoszczuk)

## Laser neonowy



## Maszyny nie gęsi — lecz swój język mają

„SAKO”, „SAKOBOL”, „ALGAMS”, „SUBSET ALGOL-60”, „MOS T” i „KLIPA” — to „języki” maszyn matematycznych produkowanych w Polsce. Służą one do łatwego i szybkiego posługiwania się takimi „mózgami” elektronicznymi jak XYZ, ZAM-2, a w przyszłości ZAM-41.

„Język” „KLIPA” (Kod Liczbowy Parametrów Adresowych) opracowany przez naukowców Centrum Obliczeniowego PAN wykonywany jest w pracy radzieckiej maszyny cyfrowej „URAL-2”. Liczba „języków” będzie wzrastać w miarę konstruowania nowych typów maszyn. Już obecnie w Polsce pracuje 35 „mózgów” produkcji krajowej oraz z importu.

## W służbie rolnictwa

PROBLEMATYK gospodarstwa rolnego i leśnej w Polsce zajmuje się obecnie 7 wyższych szkół rolniczych z 350 katedrami, 3 szkoły podległe Ministerstwu Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, 13 placówek w resorcie Przemysłu Spożywczego i Skupu oraz 6 instytucji naukowych PAN. W placówkach tych pracuje ponad 5 tys. osób — w tym ok. 850 samodzielnych pracowników nauki.

## Z PAMIĘCIĄ BĘBNOWĄ...

MIEDZYKŁADOWE Laboratorium Maszyn Liczących przy Głównym Instytucie Górniczym w Katowicach wzbogaciło się ostatnio o maszynę cyfrową typu UMC-1 wykonaną we Wrocławskich Zakładach Elektronicznych „Elwro”.

## Wyspecjalizowane warsztaty

W ROKU bieżącym w Łęgniowie rozpocznie się budowa nowego obiektu przemysłowego. Będą to warsztaty mechaniczne górnictwa i hutnictwa miedziowego. Projekt wspólny tych zakładów został już zatwierdzony w roku ubiegłym. Budowa nowego obiektu zakończy się w roku 1966. W warsztatach mechanicznych znajdzie zatrudnienie ponad 2 tys. osób. W leśniczynie warsztatach przeprowadzać się będzie remonty maszyn i urządzeń górniczych oraz hutniczych, a naeto zamierza się produkować klatki szybowe, wózki agregaty do mechanizacji prac górniczych pod ziemią itp. Będą to jedyne w kraju zakłady specjalizujące się w budowie maszyn górniczych i hutniczych dla przemysłu miedziowego. (ZAP).

UMC-1 wykonawca będzie średnio około 100 operacji matematycznych na sekundę, ma „pamięć bębnową” o pojemności 4096 słów. Maszyna pomoże matematykom górnictwa przy rozwiązywaniu zadań niezbędnych do — wieszczenia planowania produkcji górnictwa. (BN-T-PAP)

## Elektryk z dyplomem

PONAD 26 tys. elektryków z wyższym wykształceniem zatrudnia obecnie nasza gospodarka. Ok. 5 proc. tej liczby stanowią pracownicy bezpośrednio zatrudnieni w placówkach naukowo-badawczych. O rozwoju energetyki i przemysłu elektrotechnicznego w Polsce świadczy fakt, że w r. ub. pracowało w tym przemyśle już ponad 131 tys. osób. W okresie przedwojennym w tej dziedzinie pracowało ich 17 tys. (BN-T-PAP).

**EDGAR WALLACE**

**GORKA**

**więźniarki** 206

POWIEŚĆ

— Nadwierzyl je pan z pewnością wczoraj wieczorem — zauwazyła Lizzy całkiem uprzejmie — słyszałam, że je pan stroił i stroił... — Stroił! — zdziwił się staruszek — absolutnie ich nie stroilem, moja młoda przyjaciółko. Być może, że dla teba, nie osłuchanego z klasyczną muzyką mogło to się tak wydawać. G ale m arię z opery Samson i Dalila. To przepiękna aria. Zsunął okulary z czola na nos i wziął z jej ręk papier. — Chce pani, żebym ten list przeczytał? — spytała a kiedy Lizzy kiwnęła głową, przebiegl oczami niewyraźne grymoły detektywlna linijka po linijce. — Zdaże mi się, że są to bardzo dobre wieści — powiedział. — Czy panna Reidle wróci do domu dzisiaj wieczorem? Lizzy westchnęła niecierpliwie. Właśnie takiego pytania się po nim spodziewała.

— Skądże mogę wiedzieć, czy Lois wróci dziś wieczorem? — Była trochę zła, że nie tak przejął się listem Michała Dorna jak się tego spodziewała. — A może w ogóle nie wróci! Czy pan rozumie tylko to, co pan może wygrać na swoich skrzyppcach? Możliwie, że Lois jest w szponach tego człowieka z Gallous! Wszystkie zaley teraz wyłącznie i tylko ode mnie. Mike doskonale rozumie naturę ludzką, więc skoro tylko znalazł się w tarapatach — pierwsza jego myśl skierowała się do Elżbiety Smith. Ten facet zna się na ludziach! — Oczywiście — szepnął pan Mackenzie. — Teraz rzecz jest w tym — rozważała Lizzy, której twarz wyrażała najgłębsze zastanowienie — czy mam się starać odszukać tego faceta, Willsa, najpierw, czy iść normalnie do biura? — Najlepiej niech pani zatelefonuje do mieszkania pana Dorna — zaproponował staruszek z przejęciem — a Lizzy poczuła irytację, że ten prosty pomysł nie przyszedł jej samej do głowy. Po drodze do biura, zatrzymała się przy pierwszej napotkanej budce telefonicznej i nakreśliła numer mieszkania Michała Dorna. Czekala bardzo długo, lecz nikt się nie zgłaszał. List Dorna sprawiał jej znużenie, ponieważ, ponieważ odpowiedź jaka na nią spadała — aczkolwiek w gruncie rzeczy bardzo znikoma — dawala jej poczucie ścisłego związku z dowiostymi wydarzeniami: mimo to jednak na myśl, że stanie niebawem oko w oko ze starym Shaddlessem — kolana jej się trochę upinały. Nie było najmniejszych szans na to, żeby miał jej udzielić wroplu okolicznościowego — znacznie bardziej prawdopodobne będzie, iż wyciągnie swój długi kościsty palec i każe jej opuścić gabinet. Mimo to jednak, chociaż ryzy-

kowała stracenie posady, zdecydowała się spełnić życzenie Michała Dorna i być pod ręką, w razie gdyby jej usługi były potrzebne — chociaż co miała robić i w jakim kierunku mogła być pomocna — jeden Bóg wiedział. Zanim doszła do biura, wykombinowała sobie trzy ewentualne usprawiedliwienia — chociaż żadne z nich, na nieszczęście, nie wiązało się z drugim. Szczęśliwym trafem jednak skończyło się na dwu. Pan Shaddles był już w biurze przed nią: jak zwykle — przychodził do biura pierwszą a wychodził ostatni. Nie zdejmując kapelusza, zastukała do oszklonych drzwi — a kiedy usłyszała jego mruklitwe „proszę wejść!” omal nie zaniechała rozmowy z nim. Skrzywił się na jej widok i od razu zanotował jej płaszcz i kapelusz: — No, i co to wszystko ma znaczyć? Cemu pani nie siedzi przy biurku? Spóźniła się pani o całe pięć minut! Lizzy położyła lekko rękę na jego biurku i zaczęła najbardziej słodkim swoim głosem: — Panie Shaddles, bardzo pana przepraszam, ale z powodu pewnej rodzinnej „tragedii” muszona jestem prosić o zwolnienie mnie na cały dzień. — Kto umarł? — zamruczał różnie. — Ciotka — powiedziała, i dodała natychmiast. — Ze strony mojej matki. — Ciotki to nie żadna rodzina — tak samo jak wujowie — powiedział stary notariusz i wskazał jej ręką, że może wyjść z pokuju. Nie mogła pani zwolnić. Po co się pani włożyła po porzebach? (Ciąg dalszy nastąpi)



PREZENTUJEMY DZIS dwóch kandydatów do pierwszego miejsca w plebiscycie „Przeglądu Sportowego”.

**RYSZARD PARULSKI** — był bohaterem polskiej ekipy szermierczej na mistrzostwach świata w Gdańsku.

### Prezentujemy najlepszych sportowców Polski w roku 1963

**JÓZEF SZMIDT** — to z kolei historia światowego trójściku. Niepokonany od kilku lat Polak szczyt się w dodatku rekordem świata w swojej dyscyplinie.

Wydaje się, że wynik 17,03 m będzie pobity jedynie przez... samego Szmidta. W roku 1963 podczas mistrzostw Polski za ledwie 1 centymetra zabrakło mu do uzyskania „siedemnastki”. Murowany kandydat na medalowe miejsce w Tokio. (am)

W lutym turniej „dzikich drużyn” w hokeju

## ZAPRASZAMY DO TURNIEJU „KURIERA”...

W CIĄGU kilku ostatnich tygodni odbyło się w naszym mieście szereg interesujących i pożytecznych turniejów, które cieszyły się wśród najmłodszych szczebli ogromną popularnością. Masowy udział młodzieży szkolnej i nie zrzeszonej w takich imprezach jak: turniej koszykówki p.n. „Szukamy następców wicemistrzów Europy”, poniedziałki i piątki i.a., „Niedziele pływackie” czy ostatni turniej halowy dla najmłodszych adeptów sztuki piłkarskiej — przeszedł wszelkie oczekiwania. Aby ten zapał młodzieży do sportu nie osłabił, nasze organizacje społeczne i sportowe pomyślały już o następnych, ciekawych imprezach.

### Ciekawy mecz na zakończenie I rundy Ligi Halowej

JUTRO w Hali Sportowej rozegrany zostanie ciekawy mecz w piłce ręcznej mężczyzn o mistrzostwo Ligi Halowej pomiędzy zespołami Pogoni i AZS Klubu. Będzie to mecz o II miejsce w tabeli. Mistrzem pierwszej rundy zostali piłkarze ręczni Wiarusa. Już 12 stycznia szczyptorniści rozpoczną drugą rundę rozgrywek. (am)

OD JUTRA na terenie całego województwa rozpoczyna się zimowe igrzyska młodzieży szkół podstawowych i średnich. Igrzyska podzielono na następujące etapy: zawody dla szkół i środowisk, powiatowe, wojewódzkie i Igrzyska Centralne, które odbędą się 15 lutego w Krynicy. Igrzyska w naszym okręgu obejmą przede wszystkim konkurencje łyżwiarskie dla dziewcząt i chłopców w wieku od 11 do 13 lat. Będą to biegi na łyżwach krótkich na dystansach 300 i 500 m, wielobój łyżwiarski o nagrodę Redakcji Polskiego Radia „Błękitna Sztafeta” oraz turniej p.n. „Złoty krąček” o Puchar Redakcji „Świata Młodych”. Tej gigantycznej imprezie patronują: Szkolny Związek Sportowy, ZMS i ZHP.

tycznej imprezie patronują: Szkolny Związek Sportowy, ZMS i ZHP.

nieju nauczyciele WF. Liczymy na ich fachową pomoc i ściśle współdziałanie z organizatorami. Wypada jedynie życzyć, by rendez-vous, jakie sobie wyznaczylimy nasi najmłodszy hokeiści 15 lutego na „Lodogryfie”, było w stu procentach udane.

Bolesław JANUREK

### Czterech piłkarzy w kadrze SZS

CZTERECH piłkarzy MKS Chrobry Szczecin znalazło się w 27-osobowej kadrze Szkolnego Związku Sportowego. Są to:



bramkarz — BUT, obrońcy — RZĘSŃNY i STASIAK oraz pomocnik — KLIMECKI. Kadra została wytypowana przez trenerów i instruktorów podczas odbywającego się w Nowej Hucie obozu SZS. (am)

### TKKF organizuje naukę jazdy na łyżwach

Z BARDZO cenną inicjatywą wystąpili ostatnio działacze Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Szczecinie. Oto na „Lodogryfie” będzie się odbywała nauka jazdy na łyżwach pod kierunkiem instruktorów: Zdzisława MICHAŁSKIEGO i Bogdana MIEKCYŃSKIEGO. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Wojewódzki TKKF przy ul. Tkackiej 52 w godz. 8—15.

Warto również dodać, że z nauki tej mają prawo korzystać wszyscy szczecinianie oraz Ogniska TKKF z zakładów pracy. Zajęcia będą się odbywały w poniedziałki w godz. od 19 do 20.30 oraz w piątki w godz. od 18 do 19.30.

Po zakończeniu tego kursu TKKF zamierza zorganizować naukę jazdy na łyżwach dla dzieci w wieku przedszkolnym. Inicjatywa godna poparcia i ze wszelkim miar szluszna! Ale o tym innym razem. (am)

### Transfery...

JUŻ za kilka dni zespoły piłkarskie ekstraklasy rozpoczną przygotowania do rozgrywek ligowych. Jak zwykle o tej porze roku mają się o transfery i zmianie barw klubowych przez poszczególnych zawodników. Ostatnio głośna była sprawa na Bernarda BLAUTA, który po odbyciu służby wojskowej postanowił wrócić do Odry, Opole.

BYŁY zawodnik Lecha Poznań — GOJNY, będzie grał definitywnie w bieżącym sezonie w Unii Racibórz.

Na naszym szczecińskim „podwórku” ciska. Wydaje się jednak, że w Arkonii będzie grał w bramce MENDALKO, który — jak nas poinformowano — trenuje z drużyną i w piątek wyjedzie na obóz do Jeleniej Góry. Mendalko nie ma jednak do tej pory zwolnienia z Lecha. (am)



### Czym będziemy się

- 11—12 LYZWIARSTWO SZYBKIE. Zakopane. Indywidualne mistrzostwa Polski.
- 11—12 NARCJARSTWO. Zawody biegowe kobiet w Nassau (NRD).
- 12 PIŁKA RĘCZNA. Eliminacje do mistrzostw świata Polska — Węgry — Budapeszt.
- 12 NARCJARSTWO. Konkurs skoków o Wielką Nagrodę Kroków w Zakopanem.
- 13—14 HOKEJ. Polska — Rumunia drużyna młodzieżowych w Toruniu.
- 13—14 NARCJARSTWO. Międzynarodowe mistrzostwa II Okręgu PZN w Zakopanem.
- 14—15 LYZWIARSTWO FIGUROWE. Mistrzostwa Europy w Grenoble (Francja).
- 15 SANECZKARSTWO. Puchar Startu w Mikuszowicach.
- 16 KOSZYKÓWKA. 1/4 finału Pucharu Europy.
- 16 BOLSLEJE. Puchar Karpacza.
- 17—19 KOSZYKÓWKA. Turniej Wyzwolenia Warszawy drużyn męskich.
- 18—19 LYZWIARSTWO SZYBKIE. Mistrzostwa Europy mężczyzn w Oslo.
- 18—19 NARCJARSTWO. Zawody kombinacji klasycznej w Le Brassus.
- 18—19 SANECZKARSTWO. Międzynarodowe Mistrzostwa Polski juniorów w Mikuszowicach.
- 18—19 SZERMIERKA. Turniej Martini we florecie mężczyzn w Paryżu.
- 18—19 SANECZKARSTWO Międzynarodowe mistrzostwa NRD i CSRS.

- 18—19 LYZWIARSTWO SZYBKIE. Polska — Szwecja oraz Puchar PKOl kobiet w Zakopanem.
- 19 NARCJARSTWO. Mistrzostwa Polski w skokach w Zakopanem.
- 19—31 SAMOCHODY. Rajd do Monte Carlo.
- 20 BOKS. Polska — ZSRR w Moskwie.
- 20—27 SANECZKARSTWO. Mistrzostwa Europy juniorów w Kufstein (Austria).
- 22—46 HOKEJ. Reprezentacja Polski w Wisp i Kitzbuehel.
- 23—26 TENIS. Czwórniem kadry narodowej w Łodzi.
- 24—26 TENIS STÓŁOWY. Międzynarodowe mistrzostwa NRD w Lipsku.
- 24—26 ZAPASY. Turniej międzynarodowy w stylu klasycznym w Kilpan (Szwecja).
- 25—26 SZERMIERKA. Turniej w szpadzie o „Puchar Monal” w Paryżu.
- 25—26 SANECZKARSTWO. Mistrzostwo Katowic w Mikuszowicach i mistrzostwa Krakowa w Krynicy.
- 25—26 DZUDO. Drużynowe mistrzostwa Polski seniorów w Łodzi.
- 25—26 NARCJARSTWO. Memoriał Legierskiego juniorów w Koniakowie.
- 25—26 SZERMIERKA. Puchar Monal w Paryżu.
- 26 NARCJARSTWO. Mały maraton w Zakopanem.
- 26 BOKS. Polska — Włochy drużyna młodzieżowych w Wrocławiu.

### 28.I—9.II. ZIMOWE IGRZYSKA OLIMPIJSKIE W INNSBRUCKU. pasjonować w styczniu?

SPOŁECZNE OGNISKO MUZYCZNE Nr 1

w Szczecinie, ul. Pocztowa 31/33

ogłasza

dodatkowe zapisy

do klas:

- FORTEPIANU, SKRZYPIEC, AKORDEONU, PERKUSJI, GITAR I MANDOLIN

Ognisko prowadzi działy: przedszkolny, dziecięcy, młodzieżowy i dorosłych.

Do działu przedszkolnego przyjmowane są dzieci od lat 4-7 (fortepian i akordeon).

Uczniowie z działu przedszkolnego w klasie fortepianu nie posiadający własnego instrumentu, będą mogli korzystać z instrumentów w Ognisku.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat Ogniska codziennie w godzinach 8-21, tel. 37-339.

52-K

AEROKLUB SZCZECIŃSKI

ogłasza zapisy

na bezpłatne szkolenie pilotów szybowcowych

w roku 1964

dla uczniów klasy IX Liceum Ogólnokształcącego i klasy III Technikum.

Szczegółowych informacji udziela się w Ośrodku Aeroklubu przy al. Wojska Polskiego 91, codziennie w godz. 16-18.

ZA DŁUGI meża Edwarda Zaleskiego, zam. przy ul. Leona Bekki 15-4 nie odpowiadam, żona, Monika Zaleska, zam. Szczecin, ul. Leona Bekki 15-4. 164-G

PRZEPRASZAM personal Izby Wytrzeźwień za niewłaściwe zachowanie się 2 dm. Czesław Rączka, ul. Felczaka 29-16. 166-G

Sprzedaz

„TRABANTA” nowego, z gwarancją, sprzedam. Tel. 737-13 po godz. 15. 167-G

OWCZARKA alzackiego, jasnej maści, 11-miesięczną, sprzedam. Tel. 458-92. 163-G

SAMOCHÓD „Moskwicz” 407, sprzedam. Tel. 704-61. 169-G

5-TYGODNIOWE owczarki szkockie (collie), rodowodowe na sprzedaż, ul. Przybyszewskiego 19-4, tel. 735-07. 170-G

MOTOCYKL „Junak” z przyczepą lub bez sprzedam tanio. Stoleczyn, ul. Monteńska 16-3. 171-G

SUKIE hodowlaną „Cocker-spaniel”, siedmiomiesięczną z rodowodem, sprzedam. Wypiańskiego 80. 172-G

Lokale

MALZENSTWO bezdzietne poszukuje pokoju lub dwupokojowego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8, na nr 11. 179-G

4-POKOJOWE mieszkanie, komfort, zamieszkanie na dwa mieszkania jedno lub dwupokojowe, s.c.o. Piastów 3-3, tel. 459-75. 180-G

MALZENSTWO bezdzietne poszukuje pokoju lub dwupokojowego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8, na nr 12. 181-G

DWA pokoje z kuchnią zamienię na pokój z wygodami w śródmieściu, ul. Strzalsowska 45-4, oglądać od godz. 16-21. 182-G

DWA pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., za niżej na domek przyznany do sprzedaży. Warunki do uzgodnienia, ul. Orzeszkowej 13-3. 183-G

DWA i pół pokoju z nowego budownictwa (śródmieście) zamienię na dwa jednopokojowe mieszkania. Warunki - nowe budownictwo. Informacje: tel. 36-80, godz. 10-14. 176-G

PRACUJĄCA poszukuje pokoju lub dwupokojowego, najchętniej w śródmieściu lub Pogodnie. Dzwonić: 438-78, godz. 16.30-17.30. 177-G

PANIENKA poszukuje pokoju sublokatorskiego. Władomość kierownika do zakładu fryzjerskiego, ul. Pocztowa 46. 174-G

DWA i pół pokoju z nowego budownictwa (śródmieście) zamienię na dwa jednopokojowe mieszkania. Warunki - nowe budownictwo. Informacje: tel. 36-80, godz. 10-14. 176-G

PRACUJĄCA poszukuje pokoju sublokatorskiego, najchętniej w śródmieściu lub Pogodnie. Dzwonić: 438-78, godz. 16.30-17.30. 177-G

TERESA SZAWŁOWSKA zgubiła legitymację szkolną, wydana przez Szkołę Gospodarczą. 185-G

ROMAN SILECKI zgubił książeczkę ubezpieczeniową. 184-G

TERESA SZAWŁOWSKA zgubiła legitymację szkolną, wydana przez Szkołę Gospodarczą. 185-G

Z najnowszych filmów prod. radzieckiej zobaczmy „KOLEGÓW” („Bałtyk”) według granicy niedawno w Teatrze Współczesnym sztuki Wasyła Aksjonowa i sensacyjny dramat charakterów pi. „SAD” („Delfin”).

Młodzież zainteresuje na pewno barwna panoramiczna komedia muzyczna prod. angielskiej „CHCEMY SIĘ BAWIĆ” („Colossum”), a także włoski „WŁOČYKIJ” („Bałtyk”).

W kinach mniejszych, związkowych i peryferyjnych wznówione będą najbardziej atrakcyjne filmy ubiegłoroczne.

JAK widzimy, na szcześcińskich ekranach w styczniu każdy kinoman znajdzie dla siebie jakąś interesującą pozycję. (a)

Uczniowski systemem

We wsi Młyna oddano do użytku, Nową 6-izbową szkołę zbudowaną w całości przez uczniów Technikum Budowlanego z Torunia przy pomocy finansowej mieszkańców wsi.

Puzetargi

Dyrekcja Domu Turysty PTTK w Szczecinie, plac Batowego 2, ogłasza przetarg na dzierżawę zakładu gastronomicznego w Domu Turysty PTTK w Szczecinie. Informacji udziela się w pokoju nr 107 - telefon 43-667. Oferty należy składać w terminie do dnia 23 stycznia 1964 r. W przetargu mogą brać udział instytucje posiadające uprawnienia do prowadzenia działalności żywienia gastronomicznego. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. 39-K

KAWALERKĘ zamienię na 2 małe lub 1 duży pokój i kuchnię. Parłowa 2-5a, od godz. 16.30. 175-G

TRZY pokoje, komfort, śródmieście, zamienię na 2 pokoje w nowym budownictwie. Tel. 421-93, godz. 8-15. 178-G

MALZENSTWO bezdzietne poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8, na nr 11. 179-G

ZGINĄ młody owczarek syberyjski, czarny, dnia 28 grudnia. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Al. Wojska Polskiego 45-6. 189-G

WŁODZIMIERZ NOWOŚAD zgubił przepustkę nr 503, wydaną przez Stocznice Szczecińskie. 190-G

JAN SMYK zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Liceum Ogólnokształcące przy Al. Piastów. 191-G

LILIANA KIZIOR zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Gospodarczą. 192-G

JOZEF STASIAK zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Szkołę Metalową. 193-G

KOSMOS - „Billy Budd” g. 11, 13.30, 16, 18.30, 21 - ang.-ameryk. - od l. 6; COLOSSEUM - „Telefon towarzyski” g. 15, 17.30, 21 - USA - poronany - od l. 16; BAŁTYK - „Włóczki” g. 10.30, 13.30, 15.30, 18.30 - wł. - od l. 16; DELFIN - „Via Margutta” g. 11, 13.30, 16, 18.15, 20.30 - wł. - od lat 16; POŁONIA - „Przygoda noworoczna” - godz. 11, 13.30, 16, 18.15, 20.30 - pol. - od l. 16; PIONIER - „Państwo misio-woje” g. 10, „Chłopiec z Grenlandii” g. 11, 13, 15 - durski - od l. 14, „Indonezja” g. 17 - pol. - od l. 7, „Pod gwiazdą frygijską” g. 18.30, 20.30 - pol. - od l. 16; PROMIEN - „Kraźnik szos” g. 16, 18, 20 - franc. - od l. 16; MDK - „Legendy o miłości” g. 13.30, 17 - pop.-naukowy; FALA - „Olimpiada w Rzymie” g. 16, 18.30 - wł. - od l. 12; MARS - „Nietety miłość” g. 16, 18.15, 20.30 - ang. - od l. 16; ECHO (Kraków) g. 18, 20 - ang. - od l. 16; SWIT (Sho Win) - „Pod jednym szan-darem” g. 17.30, 19.30 - USA - od l. 14; MEWA (Zelichowo) - „Herzt” g. 19 - franc. - od l. 16; ZEGARZ (Gołecino) - „Sławne miłości” g. 17.30, 20 - franc. - panor. - od l. 16; SZMARAGDOWE (Zdroje) - „Zawrót głowy” g. 17.30, 20 - USA - od l. 16; MUZA (Pomorzany) - „Chleb, miłość i...” g. 17.30, 19.30 - wł. - panoram. - od l. 16; PRZYJAŹN (Dąbłę) - „Rewia snów” g. 17, 19 - austri. - od l. 16; BUTNIK (Stoleczyn) - „Zabawa na 102” g. 18, 20 - ang. - od l. 12; I MAJ (Zydowice) - „Śmiech w zakochaniu” g. 17, 19 - USA - od l. 12; MARZENIE (Wielgowo) - „Ludobójcy” g. 17, 19 - szwedzi - od l. 16; BAJKA (Pole) - „Fetera pana pułkownika” g. 17, 19 - franc.-wł. - od l. 18.

REPERTUAR KIN na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON (Woj. Polskiego 36) - „Sahara” g. 10-21.

REPORTER zanotował

BIŻUJ w NOCY w fabryce farb i lakierów przy ul. Kutosa zapalił się gotowany w kotle olej. Na miejsce wypadku przybyły dwie straże poratowej straży pożarnej. Spłonęła część pomieszczenia, w którym znajdował się kotłownik.

WCZORAJ po południu na szosie Stargard - Suchan, samochód ciężarowy marki „Goliat” prowadzony przez właściciela - Michała C. z Dobrzana, uderzył się z „Wazszą”, która uległa poważnym uszkodzeniom.

NA ul. Boh. W-wy samochód ciężarowy nie udzielił pierwszeństwa przejazdu osobowej „Warszawie” - w wyniku czego nastąpiło zderzenie obojdzwo. „Warszawa” została uszkodzona, szkodę szacuje się na 10-tys. zł. Ofiar w ludziach nie było.

KOLEGIUM Karo - Administracyjnie śródmieście ukarało grzywną 1500 zł z zamianą na 60 dni aresztu 41-letnią Zdzisławę RYBCZYŃSKĄ, zamieszkałą przy ul. Niedziałkowskiego 18 m. 15, która wywołała gwałtowną awanturę z sąsiadem. Za ustawienie urządzenia awantury domowych mieszkańców bezwzględnie aresztu Kolegium ukarało 33-letnią Teresę L. oraz jej przyjaciela - 42-letniego Józefa S. - mieszkańców ul. Śląskiej. (ap)

Teatry

POLSKI - „Pięta kolumna” g. 19.30.

WSPÓŁCZESNY - „W kręgu podrzecz” g. 19.30.

OPERETKA - „Czarujący Giulio” g. 19.15.

Kina

KOSMOS - „Billy Budd” g. 11, 13.30, 16, 18.30, 21 - ang.-ameryk. - od l. 6; COLOSSEUM - „Telefon towarzyski” g. 15, 17.30, 21 - USA - poronany - od l. 16; BAŁTYK - „Włóczki” g. 10.30, 13.30, 15.30, 18.30 - wł. - od l. 16; DELFIN - „Via Margutta” g. 11, 13.30, 16, 18.15, 20.30 - wł. - od lat 16; POŁONIA - „Przygoda noworoczna” - godz. 11, 13.30, 16, 18.15, 20.30 - pol. - od l. 16; PIONIER - „Państwo misio-woje” g. 10, „Chłopiec z Grenlandii” g. 11, 13, 15 - durski - od l. 14, „Indonezja” g. 17 - pol. - od l. 7, „Pod gwiazdą frygijską” g. 18.30, 20.30 - pol. - od l. 16; PROMIEN - „Kraźnik szos” g. 16, 18, 20 - franc. - od l. 16; MDK - „Legendy o miłości” g. 13.30, 17 - pop.-naukowy; FALA - „Olimpiada w Rzymie” g. 16, 18.30 - wł. - od l. 12; MARS - „Nietety miłość” g. 16, 18.15, 20.30 - ang. - od l. 16; ECHO (Kraków) g. 18, 20 - ang. - od l. 16; SWIT (Sho Win) - „Pod jednym szan-darem” g. 17.30, 19.30 - USA - od l. 14; MEWA (Zelichowo) - „Herzt” g. 19 - franc. - od l. 16; ZEGARZ (Gołecino) - „Sławne miłości” g. 17.30, 20 - franc. - panor. - od l. 16; SZMARAGDOWE (Zdroje) - „Zawrót głowy” g. 17.30, 20 - USA - od l. 16; MUZA (Pomorzany) - „Chleb, miłość i...” g. 17.30, 19.30 - wł. - panoram. - od l. 16; PRZYJAŹN (Dąbłę) - „Rewia snów” g. 17, 19 - austri. - od l. 16; BUTNIK (Stoleczyn) - „Zabawa na 102” g. 18, 20 - ang. - od l. 12; I MAJ (Zydowice) - „Śmiech w zakochaniu” g. 17, 19 - USA - od l. 12; MARZENIE (Wielgowo) - „Ludobójcy” g. 17, 19 - szwedzi - od l. 16; BAJKA (Pole) - „Fetera pana pułkownika” g. 17, 19 - franc.-wł. - od l. 18.

Biuro Ogłoszeń tel. 34-444

Komu skradziono?

mi gór i Krakowa, dwie białe kusule za granicę, sweter męski w białe paski, strzykawkę turską, łańcuszek z złotego metalu, kapturek i pasek od letniego płaszczka.

Osoby, którym skradzione te przedmioty, proszone są o przybycie do Komendy MO Pogodnie. Ponadto Komenda prosi o zgłoszenie się osoby, której 23 listopada 1963 r. skradziono z samochodu płaszcz letni, włoski, koloru brązowego. (ba)

Matrymonialne

KULTURALNY, sytuowany, na stanowisku, pozna panią kulturalną, dobrej prezencji, do lat 35. Fotografier kierować: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 14. 197-G

Praca

PRZYJMĘ pomoc domową. Warunki dobre. Ul. Zdrojowa 24 (pod Lasem Arkońskim). 198-G

Przyjmę

PRZYJMĘ gospożę z referencjami. Malczewskiego 19d-3, tel. 342-56, po godz. 16. 159-G

Pomoc

POMOC domowa dochodząca potrzebna. Warunki bardzo dobre. Kozłowski 23-4, tel. 735-09. 160-G

Wieruchomości

DOM wyłączony, jedno mieszkanie dwupokojowe wolne, sprzedam w Chmielnie Lu-belskim. Władomość: tel. 368-07, wieczorem, Szczecin. 161-G

Gospodarstwo

GOSPODARSTWO na przedmieściu Torunia, sprzedam tanio z powodu choroby. Szczecin, tel. 736-43 w środy, piątki, niedziele. 162-G

Pół domu

PÓŁ domu kupić. Po siadach mieszkanie za-stępnie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 10. 163-G

Różne

DO WYNAJĘCIA garaż z c.o. Zgłoszenia: tel. 735-34. 165-G

Dobry start w nowym roku

Co zobaczymy na szczecińskich ekranach w styczniu?

KARNAWALOWY repertuar wypełnia w kinach szczecińskich w większości komedie i filmy o lżejszym ciężarze gatunkowym, a więc tzw. kryminały, westerny i filmy rozrywkowe.

WYJĄTEK stanowi polski film fabularny Ewy i Czesława Petelskich pt. „NAGANIACZ” („Bałtyk”), powracający raz jeszcze do ponurych lat okupacji. Polowanie hitlerowców na... zajace, zamienia się w rzeź ukrywających się w sreb-gach zbója na polu sreb-gów z transportu do obo-zów koncentracyjnych. Po nieudanej „PRZYGO-DZIE NOWOROCZNEJ” („Kosmos” i „Polonia”), ma my nareszcie naprawdę za bawna komedie „GDZIE JEST GENERAL?”

Ten optymistyczny start za-dziwiająco młodemu reży-se-ryście Tadeuszowi CHMIELEW-SKIEMU, współtwórcy filmu

„EWA CHCE SPAC”, który według własnego scenariusza opowiedział dowcipną historię o sul generis „dobrym wo-jaku Szwelku” w polskim wy-daniu. Akcja dzieje się w o-statnich dniach wojny, kiedy to bliski już finał koszarowców pozwalał na śmiech. Perype-dia sżelczaka Orzeszki i dzie-lnej Marusi (wielce zabawny Jerzy TUREK i naprawdę u-roczna Elżbieta CZYZEWSKA), pełne gagów i nieprawdopod-obnych sytuacji, bawia szcze-rze. Premiera jutro w „Colos-sium”.

Pod koniec miesiąca wej-dzie na ekran kina „Kos-mos” jeszcze jedna polska komedia pt. „DWA ZEBRA-ADAMA” reż. Janusza Morgensterna.

Z LICZYŃCH POZYCJI ZAGRANICZNYCH wysoko artystyczną rangę re-prezentuje dramat psycho-lo-giczny prod. angielskiej „BILLY BUDD” („Kos-mos”), osnuty na kanwie gło-snej powieści klasyka literatury amerykańskiej Melville'a, autora „MOBY DICKA”. Kapitałna kre-acja łajdakięgo żandarma Claggarta stwarza tu do-skonalego aktor charaktery-styczny Robert Ryan.

Z pozostałych tytułów warto jeszcze wymienić amerykański western „PE-CHOWIEC NA PRERII” i francuski „STATEK EMIL-IA” z Michel Simonem („Kosmos”) a także an-gielski „PROCES OSCA-RA WILDEA” i duński „HARRY I KAMERY-NER” (obydwa w „Colos-sium”).

Televizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI
16.55 - program dnia, 17 - wiadomości dziennika TV, 17.05 - program dla dzieci...

Pracowity rok energetyków

ENERGETYCY SZCZECIŃSCY podsumowali rok 1963. Był pracowity i pełen sukcesów. Poinformowali o nich dziennikarze na konferencji prasowej...

O dobrych wynikach naszych energetyków świadczą głównie wskaźniki - przyrost produkcji (281 proc. w 1963 r.)...

TENDENCJA do dalszego - wyraźnego zwiększenia zapotrzebowania na tę energię - utrzymuje się nadal. Łączy się to ze wzrostem standardu życia...

Do sukcesów zakładu energetycznego przyczyniły się w znacznej mierze inwestycje oraz remonty sieci i urządzeń energetycznych.

O całkowitej jednak prawie decydują także właściciele i administracja domów. Bowiem jakość energii zależna jest w dużym stopniu od instalacji wewnętrznych.



JESTEŚMY już przyzwyczajeni do takich widoków: wczoraj jeszcze obtańowane rusztowania - dziś widnieją jasne, pachnące świeżym tynkiem bloki mieszkalne.

Sezon łowiecki trwa

DZIK - ALBINOŚ wzhogacił myśliwskie trofea

SEZON ŁOWIECKI w pełni. Szczecińscy myśliwi, których jest 1 800, zrzeszonych w 73 kołach, zakończyli już niedługo przyjemność polowania.

SEZON na zające kończy się już 10 stycznia, tak, że można pokusić się o jego ocenę. Wypadł nie gorzej niż ubiegłoroczny.

Sporo emocji dostarczyły w tym roku polowania na dziki. Trafiały się duże sztuki, z których największa miała 100 kg.

Nasze 3 grosze

liczby fachowców i różnych branż, głównie jednak krawców. Pochopnie byłoby twierdzić, że DOM USŁUGOWY bardziej się nam przyda niż DOM HANDELOWY.

SZKOCKA PIANISTKA i czeski dyrygent gośćmi Filharmonii

PIERWSZY w nowym roku koncert symfoniczny Filharmonii Szczecińskiej zapowiada się wyjątkowo atrakcyjnie. W najbliższy piątek, 10 bm. gościem będziemy wybitną pianistkę szkocką AGNES WALKER.

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50. SERWIS RYBAKÓW: 18, 42. SZCZECIN: 18.05 - muzyka rozrywkowa, 18.20 - sportowe rozmałości, 18.40 - "U naszych sąsiadów"...

Kluby

"13 MUZY" - czynny od g. 11; PPK - film "Spotkanie w Bajce" g. 13. SPOŁDZIELCOW - impreza noworoczna dla dzieci g. 17.

Muzeum

STAROMIŁYŃSKA 37 - niezczyn: WALEY CHŁOBKÓW 3. - wystawy morskie, archeologia, przyroda, kultura Afryki Zachodniej...

Dyzury

SZPITAL: MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY - św. Wojciecha 7. ZI KLINIKA CHIRURGICZNA - Pomorzany.

Szczotka narzędziem zbrodni

W MIESZKANIU Jana Kocchańskiego przy ul. Lubbeckiego 3 w Szczecinie odbywała się libacja. Oprócz gospodarza uczestniczyło w niej trzech innych mężczyzn.

Wojewódzki Dom Kultury zaprasza członków Klubu Plastyków - Amatorów i Miłośników Sztuki na spotkanie z okazji Woj. Wystawy Plastyków Amatorów.



WOJEWÓDZKI Dom Kultury zaprasza członków Klubu Plastyków - Amatorów i Miłośników Sztuki na spotkanie z okazji Woj. Wystawy Plastyków Amatorów.

Morska "ZGADUJ-ZGADULA"

ODDZIAŁ MIEJSKI Ligi Ochrony Przyrody organizuje w drugiej połowie stycznia "Zgaduj - Zgadula" o tematyce morskiej. W 3 konkurencjach: dla dorosłych, uczniów szkół średnich i uczniów szkół podstawowych.